

Choroby odzwierzęce

Koronawirusy są dość rozpowszechnione w środowisku i wywołują znane od lat choroby u zwierząt, są to m. innymi: zakaźne zapalenie oskrzeli u ptactwa, zakaźne zapalenie otrzewnej u kotów, epidemiczna biegunka u świń, wirusowe zapalenie żołądka i jelit u bydła. – W latach osiemdziesiątych mieliśmy do czynienia z epidemią koronawirusa u psów. Jest nawet dostępna szczepionka dla psów przeciw tzw. koronawirozie – mówi lekarz weterynarii Żytomir Proc, właściciel lecznicy dla zwierząt w Łodzi, i dodaje – jednak, aby utrzymać stałą odporność, należy powtarzać dawki.

Szczepienie to nie chroni zwierząt przed zakażeniem SARS-Cov2, a prace nad szczepionką przeciwko temu wirusowi trwają nadal. Największy niepokój związany jest ze stwierdzonymi już przypadkami COVID-19 u łasicowatych, co powiązane jest z przemysłową hodowlą tych zwierząt. Jesienią 2020 r. rząd Danii oficjalnie nakazał wybicie 17 milionów nerek hodowlanych, gdy stwierdzono w hodowlach przypadki choroby COVID-19. U ludzi koronawirusy, oprócz wywoływania ostrej niewydolności oddechowej, są odpowiedzialne za ok. 10 do 20 procent wszystkich przeziębień i katarów.

Lato nie takie bez troskie

Oprócz obaw związanych z potencjalnym przenoszeniem koronawirusów ze zwierząt na ludzi, nie należy zapominać o innych bardziej powszechnych chorobach odzwierzęcych. – Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych u zwierząt, psy podlegają obowiązkowi szczepienia przeciw wściekliznie w terminie 30 dni od ukończenia 3 miesiąca życia, a potem co roku – podkreśla Ż. Proc i dodaje – w przypadku pokąsania człowieka, zwierzę podlega 15-dniowej obserwacji, a każdy taki przypadek powinien być zgłoszony do Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Podczas ugryzienia istnieje też niebezpieczeństwo przeniesienia innych drobnoustrojów, np. laseczek tężca. Dzieci i młodzież w wieku do 19 lat w Polsce podlegają obowiązkowemu szczepieniu przeciw tężcowi, a osoby dorosłe powinny przyjmować dawki przypominające co 10 lat. Po potencjalnym zakażeniu można też przyjąć surowicę przeciw tężcowi lub swojego rodzaju ludzką immunoglobulinę.

W letnie dni należy też pamiętać, że ludzie, a zwłaszcza dzieci mogą zarazić się jajami glisty psiej czy kociej, jeśli mają kontakt z piaskiem czy glebą zanieczyszczonymi kałem tych zwierząt. – Psy i koty powinno się regularnie „odrobaczać” – przypomina Ż. Proc. – Szczeniakom można podawać odpowiednie środki już od 2-4 tygodnia życia, a psy i koty dorosłe powinno poddawać się takiej terapii co 2-3 miesiące. U kotów łownych natomiast obserwuje się nasilenie zarażeń tasiemcem nieuzbrojonym (*Taenia spp.*), którego

żywicielami pośrednimi są myszy i ptaki. Bardzo często właściciele obserwują wydalanie tych pasożytów przez koty, co nie należy do przyjemnych, ale nie są to formy zakaźne dla ludzi. Niebezpiecznie jest natomiast jeść niemyte leśne owoce ze względu na ryzyko zarażenia się tasiemcem wielojamowym (bąblowcem), którego jajka mogą znajdować się w kale dzikich zwierząt. Człowiek może stać się dla pasożyta żywicielem pośrednim, co skutkuje groźną chorobą.

Groźne kleszcze

A jak powinno się chronić zwierzęta latem? – Przede wszystkim powinno się pamiętać, że dla zwierząt, tak jak i dla ludzi, niebezpieczne są upały i nie chodzi tu tylko o psy pozostawiane w rozgrzanych samochodach, ale o wszystkie te bez ochrony czy bez wody do picia – grzmi Ż. Proc. – Ważna jest też profilaktyka przeciw kleszczom, gdyż w ostatnim czasie obserwuje się nasilenie chorób przenoszonych przez te pajęczaki. Kleszcze mogą roznosić takie choroby, jak: babeszjozę, boreliozę, kleszczowe zapalenie mózgu, anaplazmozę i riketsjozę. Spośród nich dla zwierząt najbardziej niebezpieczna jest babeszjoza, wywoływana przez pierwotniaki. – Pierwszymi objawami u czworonoga jest znaczne osłabienie i krwimocz. Babeszjozę można zwalczyć odpowiednimi lekami, jednak nierozpoznana prowadzi do śmierci zwierzęcia nawet w ciągu kilku dni. Mniej niebezpieczna w swoim przebiegu jest borelioza, której głównym objawem u psów jest odczyn w miejscu ukąszenia. Chorobę leczy się przy użyciu antybiotyków – informuje weterynarz.

Jak zapobiec ukąszeniom kleszczy? – Dysponujemy dużym asortymentem preparatów przeciw kleszczom i pchłom: w postaci obroży, spotu (nakrapianie) i leków doustnych. Należy bezwzględnie przestrzegać terminów podawania tych preparatów, tak aby utrzymać ciągłość ochrony – przypomina ekspert.

A co zrobić, jak znajdziemy już kleszcza na psie czy kocie, jak go usunąć? – Metody usuwania są różne, ale najlepiej udać się do weterynarza – podkreśla Żytmir Proc. – Mamy wtedy możliwość zbadania kleszcza na obecność boreliozy.

Należy pamiętać też, że lato jest okresem lęgowym u ptaków. Nie należy podnosić z ziemi piskląt, które uczą się dopiero latać. W niektórych rejonach Polski, wśród ptaków panuje epidemia ptasiej grypy. Dzieci nie powinny dotykać ani podnosić zdechłych ptaków, bo mogą się zarazić tą chorobą albo przenieść ją na inne zwierzęta.

Patrycja Proc

Panaceum 7-8/2021